

Wokół akademika w Manchesterze postawiono płot

8 listopada 2020

Jakież było zdziwienie studentów University of Manchester, gdy zobaczyli, że wokół ich akademika postawiony został, pod osłoną nocy, metalowy płot. Część młodych ludzi rzuciła się z wściekłością do demontowania ogrodzenia, a władze uczelni przeprosiły za słabą komunikację ze studentami.



Studenci, którzy w czwartek rano obudzili się w akademiku otoczonym metalowym płotem, doznali pewnego szoku. Do odgródzenia ich akademika Fallowfield doszło pod osłoną nocy, po cichu i bez żadnego zawiadomienia. Uczelnia początkowo tłumaczyła, że chciała uniemożliwić wchodzenie na teren rezydencji osób w niej niemieszkających, ale szybko przeprosiła za takie zachowanie, w tym za słabą (jeśli nie żadną) komunikację w tym względzie ze studentami. – Po pierwsze, chcę jeszcze raz przeprosić za niepokój spowodowany wczorajszym postawieniem płotu i bardzo słabą w związku z tym komunikacją ze studentami. Jestem zdeterminowana, by dowiedzieć się, co poszło nie tak i wyciągnąć z tego wnioski. Zleciłam w trybie pilnym dochodzenie w sprawie tych wydarzeń – poinformowała profesor Dame Nancy Rothwell.



Część studentów nie wytrzymała tego, jak została potraktowana i przystąpiła do demontażu ogrodzenia na własną rękę. Na nagraniach z tego zajścia widać młodych ludzi, którzy próbują (zresztą skutecznie) przewrócić pewne elementy ogrodzenia i jak wzajemnie się w tym wspierają. „Wiem, że wczorajsze wydarzenia okazały się dla wielu uczniów przygnębiające na poziomie osobistym, i to w i tak już trudnym okresie.

Przepraszam za to. Żałuję również, że nasze działania doprowadziły wczoraj wieczorem do protestów i niepokoju w akademikach. Ogrodzenie zostało dziś usunięte, a w porozumieniu ze studentami zostaną wprowadzone dodatkowe środki bezpieczeństwa, aby zapewnić wszystkim mieszkańcom akademika stosowne bezpieczeństwo” – dodała Nancy Rothwell.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk